

Portal Województwa Lubuskiego



O polskości na ziemiach odzyskanych

Kategoria - Archiwum

Data publikacji -26 marca 2015 godz. 13:12

27 marca w Gorzowie Wlkp. odbyły się uroczystości związane z 70. rocznicą ustanowienia administracji polskiej na ziemiach zachodnich. Gościem obchodów był Prezydent RP Bronisław Komorowski, który spotkał się z pionierami i przedstawicielami społeczności lokalnej. Jak mówił, przyjechał by podziękować wszystkim, którzy na ziemiach zachodnich pracowali i pracują nad umacnianiem polskości. Ostatnim punktem wizyty prezydenta było spotkanie z aktorami Teatru im. Juliusza Osterwy z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru. Prezydentowi towarzyszyła marszałek Elżbieta Anna Polak.

W Filharmonii Gorzowskiej Bronisław Komorowski spotkał się z pionierami miasta, przedstawicielami organizacji kombatanckich i kresowych, samorządowcom z gospodarzem uroczystości prezydentem miasta Gorzowa Jackiem Wójcickim na czele. Zarząd województwa reprezentowała marszałek Elżbieta Anna Polak i wicemarszałek Romuald Gawlik. Wśród gości byli wojewoda Katarzyna Osos, parlamentarzyści Krystyna Sibińska, Bożena Sławiak, Witold Pahl i Robert Dowhan oraz radni sejmiku Edward Fedko i Włodzimierz Komarnicki.

Jak najlepsza polskość na ziemiach odzyskanych

Prezydent Bronisław Komorowski przyznał, że korzenie jego rodziny także są na kresach wschodnich. - Z szacunkiem chylę głowę przed wszystkimi, którzy właśnie w okresie powojennym, w całej Polsce zachodniej i północnej – na Dolnym Śląsku, Pomorzu, Ziemi Lubuskiej, Warmii i Mazurach – przyłożyli rękę do zakorzenienia się polskiego życia. Chylę z szacunkiem głowę przed wszystkimi, którzy pozwolili narodowi odnaleźć swoje nowe miejsce wyznaczone nam przez trudną historię.

Którzy świadomie pracowali na rzecz tego, aby polskość, tu na ziemiach odzyskanych, była polsnością jak najlepszą i jak najbardziej atrakcyjną, najbardziej przekonującą do siebie oraz polsnością, która po odnalezieniu się w nowych realiach starała się świadomie być elementem ciągłości i rozwoju tych ziem - mówił prezydent. I dodał: - Ja też się urodziłem na ziemiach odzyskanych, na Dolnym Śląsku. Wiem doskonale, jak nie było łatwo, jak to było często bolesne, jak było tysiąc wątpliwości i tysiąc leków. Dzisiaj, po 25 latach wolności, mamy prawo powiedzieć, że my, Polacy żyjący tu, na tych terenach, dodajemy bardzo wiele do rozwoju całego tego obszaru. Dodajemy coraz więcej, coraz mądrzej i coraz piękniej. Już nie musimy mieć żadnych kompleksów z tytułu nieporadnych początków. Dzisiaj możemy z dumą powiedzieć, że wnosimy tutaj bardzo wiele w przyspieszanie rozwoju tych ziem. Widać to na każdym kroku, w każdym mieście, w każdej gminie. Widać to także w tym miejscu, w tej Filharmonii Gorzowskiej - podkreślił prezydent Komorowski.

Mamy silne fundamenty pionierskie

Marszałek Elżbieta Anna Polak w swoim przemówieniu także odwołała się do swoich osobistych doświadczeń. - Przyjechaliśmy tutaj na Zachód z różnych stron świata. Przez te wszystkie lata nauczyliśmy się wzajemnego szacunku i porozumienia. Jak bardzo jesteśmy różnorodni i z jak wielu stron przyjechaliśmy mogłam się przekonać jeszcze jako młoda dziewczyna, kiedy zaczynałam pracę w małym urzędzie miejskim w Małomicach. Odkryłam wtedy z wielkim zdumieniem, że moja sąsiadka mieszkająca obok urodziła się we Lwowie, sąsiad z naprzeciwka w Wilnie, moja mama na Kujawach, a tata krakus przyjechał transportem z Francji. Później okazało się, że są wśród nas Grecy, Romowie, Łemkowie – Stany Zjednoczone Polski! My, spadkobiercy pionierów Ziemi Lubuskiej, możemy dziś z dumą powiedzieć, że mamy silne fundamenty pionierskie. Staliśmy się świadkami, ale też współtwórcami odrodzenia wolnej Polski. Panie Prezydencie, w regionie lubuskim dobrze wykorzystaliśmy ten czas. Nasza różnorodność, ten tygiel kulturowy jest dzisiaj naszym potencjałem, naszą siłą. Stworzyliśmy dobre warunki dla naszych dzieci do nauki. Poprawiliśmy dostępność transportową, komunikacyjną. Dobrze wykorzystujemy nasz czas członkostwa w Unii Europejskiej. Na przyszłość też mamy plan, wiemy jak to zrobić i mamy kasę. Chcemy budować w regionie lubuskim gospodarkę konkurencyjną, innowacyjną w oparciu o nasze inteligentne specjalizacje, o nasze doświadczenia historyczne. Chcemy też wydobycia tu w regionie naszego bogactwa: węgla brunatnego, miedzi i ropy naftowej. Chcemy tu na Zachodzie Polski bezpiecznej i zgodnej - zakończyła marszałek.

Widowisko artystyczne na Placu Grunwaldzkim

Jak to było 70 lat temu pokazali uczniowie gorzowskich szkół maszerując w defiladzie pionierów na Placu Grunwaldzkim. Tu odbyły się uroczystości związane z 70. rocznicą ustanowienia administracji polskiej w Gorzowie oraz Dniami Pioniera. Honorowe obywatelstwo miasta Gorzowa z rąk prezydenta Jacka Wójcickiego i przewodniczącego rady Roberta Surowca odebrała Zofia Nowakowska, założycielka Klubu Pioniera. Prezydent Bronisław Komorowski jeszcze raz odniósł się do naszej historii. - W każdej rodzinie i w każdej społeczności jest tak, że lepiej się, jeśli się wie, skąd się przychodzi. Żeby dobrze czuć kierunek marszu, trzeba wiedzieć, skąd

się zaczynało. Dlatego tak ważna jest wiedza o początkach polskości tu, w Gorzowie, początkach polskości na Ziemi Lubuskiej, początkach polskości na całych ziemiach odzyskanych. Tym ważniejsze jest skinienie głowy w wielkim i serdecznym hołdzie i podziękowaniu dla tych wszystkich, którzy byli świadkami tych początków i uczestnikami tamtych zdarzeń, tamtych chwil, tamtych niełatwych dni - podkreślał prezydent. Zwrócił też uwagę, że historię pisze się samemu swoim życiem. - Dlatego kieruję moje serdeczne podziękowania do wszystkich, którzy przyczynili się do tego, że Gorzów jest tak pięknym miastem, że widać tutaj efekty dobrej współpracy. Tak się złożyło, że znam Gorzów i mogę porównać miasto sprzed wielu lat z tym, jak ono dzisiaj wygląda i jak funkcjonuje. Mam nadzieję, że macie Państwo z jednej strony ogromną satysfakcję z tego, co udało się osiągnąć i jednocześnie świadomość, że pracy zostało w dalszym ciągu bardzo wiele - mówił prezydent.

Polska historia Gorzowa Wlkp. rozpoczęła się w dokładnie 70 lat temu. Pierwsza zorganizowana grupa polskich osadników z Wielkopolski przybyła do niemieckiego Landsberga 27 marca 1945 r. Dzień później w mieście pracę rozpoczęła polska administracja pod kierunkiem Floriana Kroenke, który wybrany został przez grupę starostą powiatowym. Funkcję burmistrza, a nieco później prezydenta miasta powierzono Piotrowi Wysockiemu. W kwietniu do niemieckiego wówczas Landsberga zajętego przez Armię Czerwoną przyjechała druga grupa z Wągrowca pod kierownictwem Leona Kruszony, późniejszego wiceprezydenta miasta. Gorzowscy pionierzy podjęli się w powojennej rzeczywistości trudnej misji budowy nie tylko administracji, ale także więzi oraz podwalin zaufania i solidarności.

Z tej okazji w Filharmonii Gorzowskiej o godz. 17.00 odbył się wyjątkowy koncert „Adam Bałdych - Mozaika” współorganizowany przez marszałek Elżbietę Annę Polak. Uroczystości objął Honorowym Patronatem prezydent Bronisław Komorowski. A na koncert zaprosiła wojewoda Katarzyna Osos, główny organizator wydarzenia.

Wizyta w teatrze

Ostatnim punktem wizyty prezydenta Bronisława Komorowskiego w Gorzowie było spotkanie z aktorami gorzowskiego teatru. Prezydent złożył gratulacja artystom z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru oraz 250-lecia Teatru Publicznego w Polsce. Prezydentowi towarzyszyła marszałek Elżbieta Anna Polak.

Fot. Wojciech Olkusnik, Kancelaria Prezydenta RP